

Mgr Magdalena Chołojczyk

UMCS Lublin

e-mail: m.cholojczyk@wp.pl

Regionalizm w refleksji o literaturze – historia idei i źródeł

Książka *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł* (2017) stanowi czwarty tom serii wydawanej od 2012 roku. W pierwszej części zatytułowanej *Nowy regionalizm w badaniach literackich* (2012) wyeksponowany został wzrost zainteresowania regionalizmem w naukach humanistycznych, zaproponowano też jego nowoczesne ujęcia. Pozostałe tomy również zajmowały się rozważaniami nad rolą przestrzeni w literaturze: *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni* (2014), *Centra – peryferie w literaturze polskiej XX i XXI wieku* (2015), *Region a tożsamości transgraniczne. Literatura. Miejsca. Translokacje* (2016), *Regionalizm literacki – historia i pamięć* (2017) oraz *Lubuska literatura osadnicza jako narracja założycielska regionu* (2018).

W pracach Elżbiety Rybickiej, Małgorzaty Mikołajczak i Zbigniewa Chojnowskiego zawartych w inicjującym serię *Nowym regionalizmie...* obecne jest przekonanie, że regionalizm nie należy jedynie do zjawisk historycznych, wręcz przeciwnie – nadal pozostaje żywy. O jego aktualności najlepiej świadczy zaś istnienie „nowego regionalizmu”, który wyrasta na przeformułowanym gruncie dawnych ustaleń. By najlepiej zrozumieć charakter współczesnych badań i podejść do nich bez uprzedzeń, będących rezultatem wielu lat deprecjacji tego dyskursu z powodów ideologicznych, należy pamiętać, że podobne refleksje mają w Polsce długą i zawiłą historię. Zwraca na to uwagę w szczególności Chojnowski w rozprawie zawartej w pierwszym tomie serii, pisząc, że dzięki pamiętaniu o przeszłości nowy regionalizm stanie się otwarty i progresywny¹.

¹ Z. Chojnowski, *Literaturoznawstwo regionów (w poszukiwaniu skutecznych perspektyw badawczych)*, [w:] *Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, red. M. Mikołajczak, E. Rybicka, Kraków 2002, s. 16.

To, jak powstawał i jak zmieniał się ten dyskurs – zwłaszcza pod wpływem reform politycznych zachodzących w kraju – stanowi temat *Regionalizmu literackiego w Polsce*, książki, której redaktorami są Mikołajczak i Chojnowski. Przegląd historii badań jest obecnie niezwykle potrzebny, także dlatego, że współczesne prace poświęcone tej tematyce zadają sobie często zbliżone pytania i rozważają kwestie podobne do tych, które nurtowały badaczy wcześniejszych pokoleń, szczególnie w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Antologia ma budowę dwudzielną, składa się ze wstępu w formie zarysu historycznego oraz wyboru źródeł, czyli artykułów, rozpraw naukowych, fragmentów książek i polemik, które znacząco wpłynęły na ukształtowanie regionalistycznego literaturoznawstwa. Wstęp autorstwa Mikołajczak stanowi syntezę diachronicznego przebiegu tych dociekań na gruncie polskim, spełnia także funkcję komentarza do zamieszczonych następnie tekstów źródłowych. Umieszcawia je w historii badań, a co za tym idzie – również w społecznych, politycznych i kulturowych kontekstach, dzięki czemu ich wymowa staje się czytelniejsza. Natomiast z *Wyboorem źródeł* zawartym w tytule publikacji związane zostały rozprawy powstające od końca XIX do początków XXI wieku. Redaktorzy antologii ułożyli je chronologicznie bez względu na to, czy prezentują one podobne, czy przeciwstawne poglądy. Mikołajczak i Chojnowski wychodzą z założenia, że przedstawiając różne głosy i pokazując dynamikę toczących się dyskusji, najlepiej zaprezentują zmiany, jakie zachodziły w badaniach i postrzeganiu literatury regionalnej. Z tego powodu nie oddzielają tekstów naukowych od artykułów publicystycznych i prac dotyczących literatury, a także od tych, które są poświęcone regionalizmowi gospodarczemu, społecznemu i politycznemu.

Wstęp Mikołajczak odgrywa w antologii niezwykle istotną rolę. Autorka opisuje w nim burzliwe dzieje rozważań regionalistycznych w Polsce. Ich jednolity i harmonijny rozkwit był niemożliwy, głównie z powodu czynników politycznych – zmian ustrojowych, przyjęcia innego programu rozwoju państwa. Właśnie ze względu na to, że dyskusje te wchodzą w rozmaite konteksty polityczne, ekonomiczne i kulturowe, wykraczają zarazem poza tradycyjną naukę o literaturze.

Badaczka stwierdza, że początków dyskursu regionalnego można doszukiwać się w latach dwudziestych XX wieku. Zakładano wtedy, iż idea regionalistyczna przyczyni się do odrodzenia narodu i zintegrowania go², jednak II wojna światowa zahamowała ten rozwój. Gdy w okresie powojennym powrócono do badań, okazało się, że musiały one całkowicie zmienić swoje założenia, co wynikało przede wszystkim z wymogu podporządkowania się panującej ideologii³. Dopiero

² E. Chudziński, *Regionalizm. Idea – realizacje – instytucje*, Warszawa 2010, s. 94.

³ R. Nycz, *Literatura nowoczesna: cztery dyskursy*, [w:] Idem, *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*, Warszawa 2012, s. 194.

po transformacji ustrojowej rozpoczął się dla nich nowy rozdział. Szczególnie ważna okazała się wtedy idea „małej ojczyzny”, skłaniająca do budowania wspólnoty o charakterze podmiotowym, mającej respekt dla własnej odrębności, a także moc rewitalizacyjną. Mikołajczak pisze o tym, że koncepcja ta wpłynęła na rozwój dyskursu regionalistycznego, ale jednocześnie ją od niego oddziela, uznając „małe ojczyzny” raczej za rozgałęzienie regionalizmu niż jego nowy kierunek.

Pod koniec wstępu autorka zauważa, że w XXI wieku ma miejsce wzmożone zainteresowanie regionalizmem, który współcześnie ulega daleko idącym przemianom. Zmieniają się m.in. metodologia, zaplecze teoretyczne oraz główne zagadnienia ogniskujące uwagę badaczy. Jedną z ważniejszych przyczyn zainicjowania nowego spojrzenia na regionalizm jest z pewnością zwrot przestrzenny, ale koniecznie należy tu także wymienić dyskurs postzależnościowy oraz tożsamościowy, jak również badania nad pamięcią i postpamięcią. Mikołajczak dostrzega także pewną zbieżność: piszący o regionalizmie zgodnie stwierdzają, że jest to dziedzina, w której wciąż wiele pozostaje do powiedzenia – takie zdanie głosi np. Elżbieta Rybicka⁴. Dyskusje na te i inne tematy prowadzone były podczas konferencji „Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw” (2012). Stanowiła ona inspirację do stworzenia serii, w której znalazł się właśnie *Regionalizm literacki w Polsce*.

Przechodząc już do tekstów źródłowych zamieszczonych w antologii, należy zaznaczyć, że nie odnajdzie się tutaj spójnego obrazu regionalizmu, który rozwijałby się linearnie. Wynika to m.in. z tego, że nie istnieje jedna szkoła, do której można byłoby włączyć najważniejszych badaczy. Zbyt różni ich poglądy, nie tylko dotyczące roli, jaką ten dyskurs może odgrywać w rozważaniach literackich, ale nawet odnoszące się do tego, czym jest regionalizm. Ponadto równomierny rozwój tego dyskursu w Polsce zostaje zahamowany przez czynniki niezależne od środowiska naukowego, czyli II wojnę światową, a następnie skomplikowaną sytuację polityczną.

Antologię otwiera pochodzący z 1884 roku artykuł Bronisława Chlebowskiego *Znaczenie różnic terytorialnych, etnograficznych i związanej z nimi odrębności ekonomiczno-społecznych, politycznych i umysłowych stosunków dla naukowego badania dziejów literatury polskiej*, w którym zaprezentowany zostaje nowy podział tekstów artystycznych, nie ze względu na epoki literackie czy przynależność do określonego gatunku, ale ze względu na miejsce, z którego pochodzi twórca. Jest to praca niebagatelna, gdyż stanowiła inspirację dla wielu późniejszych badaczy. Według redaktorów tego tomu kolejnym równie ważnym tekstem, ukazującym rosnące zainteresowanie regionalizmem i je pogłębiającym, jest dopiero

⁴ E. Rybicka, *Nowy regionalizm i narracje lokalne*, [w:] Eadem, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków 2014, s. 346.

Snobizm i postępek Stefana Żeromskiego z 1923 roku. Pisarz krytycznie wyraża się w nim o dziełach o charakterze kosmopolitycznym i zamiast tego zaleca pisanie o regionach.

Warto zwrócić uwagę również na publicystyczno-naukowe rozprawy Aleksandra Patkowskiego, które także zostały umieszczone w tej antologii. Z jednej strony tworzą podstawę przyszłych prac badawczych, ukazując skąd wywodzą się idee regionalistyczne i jak rozwijały się one do tej pory w Polsce. Z drugiej strony Patkowski wskazuje, jaką drogą mogłyby one pójść w przyszłości, opowiada się za tezą, że regionalizm powinien służyć zjednoczeniu narodu. Warto tu dodać, że badacz w swoich rozważaniach niewiele miejsca poświęca samej literaturze i chętniej pisze o kwestiach administracyjnych oraz gospodarczych.

W wybranych źródłach odnaleźć można też liczne głosy sprzeciwu, według których regionalizm jest zjawiskiem szkodliwym dla kultury, propagującym wsteczność i separacjonizm⁵. Wielu autorów pisze także o konieczności oddzielania badań literaturoznawczych od kwestii społecznych i ideologicznych – łączenie tych aspektów było wówczas zjawiskiem dość powszechnym. Istotne są tu zwłaszcza wypowiedzi Alfonsa Szyperskiego, którego artykuł *O regionalizmie* wywołał liczne polemiki. Szyperski próbuje w nim zdefiniować, czym jest regionalizm, jednak jego rozumienie tego terminu zostało uznane przez innych badaczy za zbyt szerokie (zakłada on, że jest to suma cech kolorytu lokalnego w dziełach literackich i dziełach sztuki). O ile w przywołanym artykule badacz stara się zachować obiektywizm, o tyle w pisanym w tym samym roku tekście *Jeszcze o regionalizmie w literaturze* uwidacznia się już jego krytyczny stosunek. Według niego literatura regionalna nie może mierzyć się z literaturą ogólnonarodową, a tylko mniej uzdolnieni autorzy są twórcami regionalnymi, pisarze wybitni automatycznie stają się bowiem krajowymi.

Dla współczesnych badaczy po dziś dzień szczególną funkcję spełniają rozważania Stefani Skwarczyńskiej. W pracy *Regionalizm a główne kierunki teorii literatury* można spostrzec jej entuzjastycznie nastawienie wobec tego zagadnienia – głosi ona, że regiony zapewniają kulturze narodowej różnorodność i bogactwo. Ogromną zasługą badaczki jest bez wątpienia to, że włącza ten nurt badawczy w obręb teorii literatury. Zauważa przy tym, że nie ma on określonej metodologii i łączy się z wieloma innymi, np. z fenomenologią i formalizmem. Skwarczyńska dokonuje oprócz tego podziału badań regionalistycznych na geograficzno-naukowe oraz wyrastające z założeń ideowych. Myśl tę rozwija w napisanej po wojnie pracy *Kierunek geograficzny (kierunek naukowy i regionalistyczny)*. Krytykuje w niej kierunek ideowy, gdyż ten, zamiast na prowadzeniu badań naukowych, miał się skupiać na celach społecznych, a nawet propagandowych. Artykuł Skwarczyń-

⁵ M. Mikołajczak, *Dyskurs regionalistyczny we współczesnym polskim literaturoznawstwie*, [w:] *Nowy regionalizm w badaniach literackich...*, s. 40.

skiej wyraźnie ukazuje zmianę, jaka zaszła w poglądach autorki, jednak różnicę w postrzeganiu regionalizmu najwyraźniej wyraża trzecia z jej prac dotycząca omawianej tematyki, która nie została wszakże zamieszczona w tym tomie, tj. *Nurt przyrodniczy w badaniach literackich* – regionalizm traci w niej swoją znaczącą pozycję i zaczyna zajmować w systematyce kierunków miejsce pośrednie⁶.

Po II wojnie światowej, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, największą siłą oddziaływania miały jednak nie prace Skwarczyńskiej, a pochodzące jeszcze sprzed wojny rozprawy Ignacego Fika. Fik, działacz lewicowy i komunistyczny, w artykułach ostrzega przed „niebezpieczeństwami”, jakie mogły wiązać się z regionalizmem. W tekście *Dwadzieścia lat literatury polskiej 1918–1938* odrzuca regionalizm jako prymitywny, zwrócony ku przeszłości. Proponuje, aby w jego miejsce stworzyć nowy system, który zajmowałby się ukazywaniem dynamiki aktualnych zjawisk ekonomicznych, społecznych i politycznych.

Podobne poglądy głosi m.in. Lech Bądkowski, który w szkicu *Nie chodzi o rezerwat – ale konstruktywną siłę* krytykuje regionalizm konserwatywny, gdyż – według niego – nie pasuje on do nowej rzeczywistości. Konserwatywny, czyli zwrócony ku przeszłości, regionalizm neguje także Zdzisław Hierowski. W jego pracy *W służbie regionalizmu i przeciw regionalizmowi. Teoria i praktyka* uwiadcza się dość powszechna ówczesnie myśl: dyskurs ten ma służyć głównie rozwojowi narodu. Prace reprezentujące podobne poglądy są obecnie oczywiście już przebrzmiałe i nie da się odnieść ich do współczesnej sytuacji, stanowią jednak wspaniałe świadectwa historii badań nad tym zagadnieniem. Pokazują także, jak bardzo regionalizm był uzależniony od czynników zewnętrznych.

Z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku pochodzi stosunkowo niewiele wypowiedzi poświęconych temu zagadnieniu. Dopiero od 1956 roku zaobserwować można wzmożony ruch badawczy, przy czym regionalizm pojmowany był wtedy już inaczej – miał służyć narzuconym odgórnie przez władzę celom: społecznym, politycznym i gospodarczym. Właśnie w takim duchu pisane były prace Edwarda Balcerzana i Jacka Kajtocha. W artykułach z tego okresu widać, że temat literatury regionalnej podejmowany był rzadko, zwrócono się raczej ku badaniom etnograficznym i kulturowym.

W latach siedemdziesiątych władza wyznaczyła temu dyskursowi zadania zgodne ze swoim nowym programem. Widoczne jest to m.in. w tekstach Stanisława Pietraszki (*O temacie regionalnym w literaturze*) oraz Jana Szczepańskiego (*Kultura narodowa i kultura regionów*). Celem tych artykułów jest przede wszystkim wskazanie konieczności zniesienia opozycji między centrum a ośrodkami sy-

⁶ S. Skwarczyńska, *Nurt przyrodniczy w badaniach literackich, jego kierunki i rozgałęzienia*, [w:] Eadem, *Kierunki w badaniach literackich. Od romantyzmu do połowy XX wieku*, Warszawa 1984, s. 102.

tuowanymi na peryferiach. Szczepański pisze o tym, że centralizm kulturalny stał się „przeżytkiem feudalnym” i nawołuje wskutek tego do demokratyzacji kultury.

Spośród powojennych prac zamieszczonych w omawianej antologii warto zwrócić uwagę także na rozprawę Erazma Kuźmy *Współczesny regionalizm jako rodzaj komunikacji literackiej*. Proponuje on, by spojrzeć na dzieła regionalne jak na rodzaj komunikacji. Przyjęcie takiego założenia doprowadza do wielu ciekawych wniosków, np. takich, że przestrzeń, która przyjmuje więcej komunikatów literackich niż ich nadaje, jest przestrzenią regionalną, natomiast jeżeli głównie nadaje komunikaty literackie – jest to centrum. Kuźma stwierdza ponadto, że istnieje więcej niż jeden „nadawca” dzieła regionalnego, podkreśla tutaj zwłaszcza rolę rozmaitych organizacji.

Nowy rozdział regionalizmu w Polsce rozpoczyna się wraz z transformacją ustrojową. Bardzo ważną funkcję spełnił w tym okresie artykuł Jacka Kolbuszewskiego *Literackie oblicza regionalizmu*, w którym pojawia się postulat stworzenia podstawy metodologicznej badań nad literaturą regionalną. Kolbuszewski zauważa, że niemożliwe jest dotarcie do bezspornych wniosków, kiedy występuje trudność z jednoznacznym określeniem, czym jest taka literatura. Autor podaje w tej rozprawie także swoją definicję regionalizmu – według niego jest to ruch społeczny wykorzystujący twórczość oraz wszelkie przejawy życia literackiego.

Antologię zamyka rozprawa Chojnowskiego *Punkty wyjścia, punkty dojścia* z 2002 roku, którą można uznać również za podsumowanie całego tomu. Badacz wskazuje w niej drogę, którą po 1989 roku zaczyna podążać regionalizm. Według niego nurt ten zmierza ku tzw. „depolonocentryzacji”, której istotę stanowi wyzwolenie się regionalizmu z sensów ideologicznych, patriotycznych i narodowościowych, do tej pory decydujących o jego charakterze. Na pierwszym miejscu badacze coraz częściej stawiają sens antropologiczny, opierający się na szukaniu prawdy o człowieku postrzeganym jako indywidualna i konkretna jednostka. Celem staje się odnalezienie jego tożsamości oraz rodowodu, zbadanie roli, jaką odgrywa we wspólnocie, której jest integralną częścią. Zanika również przekonanie o istnieniu oddalonych od centrum – a przez to gorszych – peryferii. Każdy skrawek ziemi staje się częścią uniwersum, definiowanego przez obecność ludzi.

Założenia Chojnowskiego wskazują przyszły kierunek badań nad literaturą regionalną, pozwalają spojrzeć z innej perspektywy nie tylko na nowo powstałe dzieła, ale także na istniejące w obiegu literackim już od lat. W rozprawie zawartej w *Nowym regionalizmie* pisze on, że ta praktyka badawcza może doprowadzić do powstania nowatorskich interpretacji, a także reinterpretacji wyzwolonych z dawnego wartościowania⁷. Metodologia ta dysponuje więc wyraźnym potencjałem rewaloryzacyjnym. Warto również dodać, że na kierunek przyszłych badań – wy-

⁷ Z. Chojnowski, op. cit., s. 28.

znaczony przez Chojnowskiego – wpływ mają z pewnością współczesne dyskursy literackie podejmujące takie zagadnienia, jak chociażby kwestia pamięci czy pytanie o możliwość poznania samego siebie.

Zapoznając się z antologią, trzeba pamiętać o tym, że ma się do czynienia – co zostało zresztą zasygnalizowane w tytule – z zarysem historycznym badań nad regionalizmem. We wstępie Mikołajczak kładzie nacisk na długą drogę, jaką przebył w Polsce ten dyskurs. Należy podkreślić, że poszczególne artykuły stanowią głównie pewne świadectwo tego, jak w przeszłości postrzegano regionalizm. Nie precyzują natomiast, czym jest on współcześnie. W tym celu należy sięgnąć po pozostałe części serii, a zwłaszcza pierwszą, inicjującą dyskusję nad nowym regionalizmem.

Wymóg zamknięcia tekstów naukowych i publicystycznych w obrębie jednego tomu sprawił, że redaktorzy musieli podjąć trudną decyzję, jakie rozprawy pominąć. W rezultacie brak w nim prac poświęconych m.in. literaturom konkretnych regionów czy rozważań pochodzących z XXI wieku, można przykładowo wspomnieć o nieobecnych w antologii fragmentach *Amerykanki w Polsce* Aleksandra Tyszyńskiego. Można następnie zastanawiać się, czy wybór, jakiego ostatecznie dokonano jest w pełni uzasadniony i czy można było zdecydować się na inne teksty bądź dodać niektóre z tych, które ostatecznie się w tym zbiorze nie znalazły. Trzeba jednak zaznaczyć, że choć do tego dyskursu niewątpliwie przynależy wiele innych artykułów, to nie dałoby się ich wszystkich zebrać w jednym tomie, dlatego też redaktorzy *Regionalizmu literackiego w Polsce* musieli dokonać selekcji.

Do zalet omawianej publikacji zaliczyć warto na pewno to, że pokazuje ona regionalizm nie tylko w literaturze, ale bierze również pod uwagę jego aspekty etnograficzne, gospodarcze, społeczne i kulturowe. Dzięki takiej różnorodności wyboru źródeł czytelnik może dostrzec, że regionalizm w perspektywie diachronicznej – choć najwyraźniej objawiał się w literaturze – ma o wiele szerszy zasięg. Pozwala to także prześledzić wpływ, jaki miały ówczesne warunki gospodarcze, społeczne, a przede wszystkim ustrojowe na kształt dzieł regionalistycznych oraz badań.

Kwestią godną rozważenia jest to, czy układ chronologiczny, który tutaj zastosowano, jest najlepszym sposobem na podział źródeł. Można dociękać, czy segregacja artykułów na te, które dotyczą regionalizmu literackiego i te, które odnoszą się do regionalizmu ideowego oraz gospodarczego, wpłynęłyby pozytywnie na klarowność przekazu. Taki układ rzeczywiście ułatwiłby odczytanie pewnych tendencji, ale w zamian nie ukazałby dynamiki, jaka panowała w środowisku badawczym.

Nie powinno się również zapominać o wartościach dydaktycznych, jakie ma *Regionalizm literacki w Polsce*. Zebranie w jednej pracy najistotniejszych historycznych tekstów poświęconych regionalizmowi pozwala czytelnikom na dogłębne poznanie podstaw tego dyskursu, przyjrzenie się drodze, jaką przebył od XIX

wieku. To zaś umożliwia prowadzenie nowych rozważań, stawianie postulatów, a nawet próby przewidywania badawczej przyszłości tego nurtu.

Wszelkie ewentualnie mankamenty i braki, które można dostrzec w *Regionalizmie literackim w Polsce*, tracą na znaczeniu w porównaniu do wartości, jakie niesie omawiana publikacja dla współczesnych badań. Jak już bowiem zaznaczałam na samym początku recenzji, można aktualnie zaobserwować wzrost zainteresowania tą dziedziną podobny do tego, jaki miał miejsce w latach dwudziestych XX wieku. To, jak obecnie prezentują się w Polsce badania nad regionalizmem w literaturze, jest w dużej mierze wynikiem ponad stuletnich rozważań. Co więcej, dziś porusza się nieraz te same zagadnienia, które nurtowały badaczy lata temu. Aby wypracować współczesny sposób postrzegania i badania literatury regionalnej, należy brać pod uwagę dyskusje, jakie na ten temat rozegrały się w przeszłości, w tym zaś ogromną pomoc niesie właśnie tom pod redakcją Małgorzaty Mikołajczak i Zbigniewa Chojnowskiego.